

## Maj – miesiącem wody dla klasy patronackiej

Wiele tegorocznych działań w szkole sparaliżował koronawirus. Tak jest m.in. z działaniami klasy patronackiej, którą w tym roku są wychowankowie p. Małgorzaty Kaluty.

Mimo zawieszenia szkolnych zajęć p. Dorota Bonzel, specjalistka ds. edukacji, informacji ekologicznej i gospodarki odpadami w PRGK-u, wysłała do szkoły informację z propozycjami zadań na maj. Napisała w niej: „...chciałabym zaproponować klasom patronackim parę zadań (do wyboru). Maj to miesiąc wody. Temat szczególnie ważny, bo borykamy się z suszą. Warto więc przypominać, że wodę trzeba oszczędzać.” Znalazły się wśród nich następujące propozycje:

- wykonanie plakatu, który pokazuje jak można oszczędzać wodę,
- list do dorosłych, w którym uczniowie uświadomią im, dlaczego trzeba oszczędzać wodę,
- napisanie i pokazanie na zdjęciach, jak w domach oszczędza się wodę.

List trafił do p. M.Kaluty, która skontaktowała się ze swoimi uczniami i przekazała im jego treść. Kończył się on przypomnieniem: „Pamiętajcie, żeby pić dużo wody!”.

*J.Karasiewicz, kl. 6*

**Z ostatniej chwili**  
**Jaśmina Findling, członkini naszej redakcji, została wyróżniona w ogólnopolskim konkursie dziennikarskim "Potęga Prasy". (red.)**

POKONAJ STRES I PAMIĘTAJ,  
ŻE NIE MA RZECZY NIEMOŻLIWYCH



W sprawie wakacji

ZS

### Mimo pandemii projekt skończony

Uczniowie kl. II od początku roku brali udział w ogólnopolskim projekcie "Czytam z klasą lekturki spod chmurki". Mimo trwającej od 12 marca przerwy w szkolnych zajęciach



podopieczni p. Agaty Jurjewicz wykonywali kolejne zadania. Zrobili wszystkie. Dlatego 24 maja wychowawczyni wręczyła swoim im dyplomy uczestnictwa w projekcie. (red.)

## Marcin Szczygielski o swoich książkach

**Podczas Poznańskich Targów Książki jeden z najpopularniejszych obecnie autorów książek dla dzieci i młodzieży opowiadał o napisanych przez siebie książkach, cz. 3.**

### „Królowa wody”

„To, być może – powiedział pisarz - początek serii, zobaczymy... Na razie trafia ona do czytelników i zbieram o niej opinie. Kiedy zabieram się do kolejnej książki, zastanawiam się, czego będzie ona dotyczyć. W tym przypadku osi fabuły jest fakt istnienia współczesnej rodziny patchworkowej i to, w jaki sposób młodzi ludzie nie do końca sobie w takich rodzinach dają radę, to, jak próbują się w nich odnaleźć, co nie do końca się im udaje. Okazuje się bowiem nagle, że główna bohaterka ma nowego tatę w pakiecie z nowym bratem. O ile ten nowy tata jest w porządku, o tyle nowy brat jest dla niej czymś absolutnie nie do przyjęcia. Ale bardzo kocha swoją mamę i z jednej strony cieszy się, że mama układa sobie życie od nowa. Jest w bardzo trudnej sytuacji i próbuje się w niej odnaleźć. Do tego dochodzą różne wątki magiczne, takie słowiańskie, i właśnie tytułowa królowa wody bardzo wszystkim bruździ...”

### „Arka czasu”

Jest to książka historyczna. Rozgrywa się w warszawskim getcie. Główny bohater w nim w nim mieszka i z niego ucieka. "Arka czasu" opowiada o tym, jak wyglądało życie w getcie z punktu widzenia dzieci.

Uprzywilejowanych poniekąd, bo Rafała, główny bohater, nie jest głodnym dzieckiem ani samotnym i nie jest sierotą, bo ma dziadka, którym o niego dba. To jest świat do którego będę chciał wrócić. M.Szczygielski tak to uzasadnił: „Uważam, że o holokauście trzeba mówić, dlatego, że pamięć musi w nas trwać, bo tylko pamięć o popełnionych błędach może nas ustrzec przed ponownym ich popełnianiem.

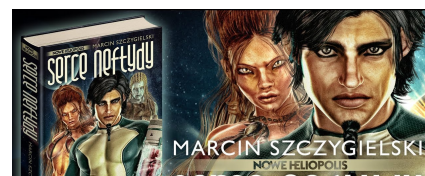


### „Serce Neftydy”

To powieść science-fiction dla starszych nastolatków. Ma bardzo zawiłą, skomplikowaną fabułę, a akcja rozgrywa się w bardzo odległej przyszłości. „To była moja pierwsza przygoda z science-fiction. Zobaczymy, czy ta książka się spodoba. "Pierwotnie planowana była jako część serii, ale na razie "Serce Neftydy" jest jednorazową przygodą. Może



„Może kiedyś do tego wrócę. Bardzo lubię science-fiction – przyznał Szczygielski - i jest mi ona bardzo bliska. Zawsze była, ale okazało się, że wkroczyłem na tereny bardzo obce i hermetyczne, i dotyczy to tak twórców, jak i krytyków i czytelników”



A obecnie M. Szczygielski pracuje nad „**Michaliną i rzeczami specjalnymi**”...

Jest to powieść, która rozgrywa się w mieście Czterech Wiatrów, tak jak i „Leo i czerwony automat”, a więc w bardzo magicznym mieście, które jest równoległą rzeczywistością do naszej, a może odległej przyszłości. „Sam do końca – przyznał autor – tego nie wiem...”, ale zdradził, że „Michalina jest niezwykła i ta niezwykłość [powieściopisarz nie zdradził, na czym ona polega-przyp.red.] jest dla niej utrapieniem. Bardzo chce być normalna, taka, tak jak wszyscy dookoła. Gdy w końcu taka się staje, jest bardzo nieszczęśliwa i zadaje sobie pytanie: czy lepiej być normalną nieszczęśliwa, czy przyznać się do tego, że jest się niezwykłą i być sobą...”

opr. J.Mikita, kl. IV

## Praca zdalna, czyli jaka?

W związku z panującą na świecie pandemią covid-19 wszyscy jesteśmy zmuszeni do wielu ograniczeń. Najpierw były one bardzo surowe, mieliśmy wręcz wychodzenia z domów, ale z czasem restrykcje łagodniały. Jedno się jednak nie zmieniło - Ministerstwo Edukacji Narodowej zarządzeniem z 11 marca 2020 r. zawiesiło zajęcia w szkole. Od 12 marca lekcje w klasach odeszły w zapomnienie. Najpierw miało to trwać jedynie dwa tygodnie, ale ponieważ wciąż powiększała się ilość osób zarażonych koronawirusem, my, uczniowie, zostaliśmy zmuszeni do pozostania w domach. I trwa to do dziś, jeśli nie liczyć uczniów z kl. I-III, którzy mogą już, jeśli rodzice im na to pozwolą, uczęszczać do szkoły. I tak ma pozostać do 26 czerwca, czyli do końca roku szkolnego.

Dla uczniów oraz nauczycieli niechodzenie do szkoły wcale nie oznacza czasu wolnego i stwierdzenia, że mamy koronaferie lub koronawakacje w żadnym stopniu nie są trafne. Pedagogzy mają obowiązek realizować podstawę programową, a my w tych zajęciach uczestniczyć.

Nauczyciele starają się korzystać z różnych formy pracy. Jednak przede wszystkim próbują korzystać z narzędzi, jakie daje im Internet. Są to albo elektroniczne dzienniki (np. Librus, Vulcan), albo platformy do nauczania online. Do najbardziej popularnych

popularnych należą Google Meet, Skype, Zoom oraz Microsoft Teams. Aktywny udział w zajęciach oraz wykonywanie zleconych zadań to szansa na pozytywną ocenę na koniec roku. A ten już niedługo. W mojej szkole wykorzystuje się platformę Microsoft Teams. Lekcje są prowadzone zgodnie z planem, jaki był przed wybuchem pandemii. Każdy z nauczycieli ma utworzony tzw. „zespół”, do którego należy jedna klasa. Uczniowie mogą się w ten sposób kontaktować się z pedagogami. Zgodnie z planem nauczyciele



do uczniów i prowadzą lekcje, na które mamy obowiązek włączyć kamerę, przynajmniej na początku, aby się przywitać, ponieważ sprawdzana jest obecność.

Pedagogzy oceniają naszą aktywność, obowiązkowe prace, które musimy odsyłać, oraz sprawdziany i kartkówki, bo nauczyciele, dzięki platformie, mogą nam przeprowadzać.

Praca zdalna w Zespole Szkół w Lotyniu wygląda nieco inaczej. Z tego, co się dowiedziałam, plan lekcji został trochę ograniczony - zmniejszono ilość lekcji. W zależności od klasy zajęcia są skrócone o 1, 2 lub 3 godziny. Nauczyciele wykorzystują dziennik elektroniczny – Librus. Dzięki tej platformie możliwe jest przekazywanie uczniom zadań. O zajęciach online trudno jest mówić. Niektórzy pedagogzy łączą się z podopiecznymi przez Skype'a. Niestety, chociaż jest to prosta aplikacja, którą można mieć na telefonie, niektórzy pedagogzy twierdzą, że młodzież unika takich połączeń. Niektórzy też mają kłopoty ze sprzętem. Dyrekcja szkoły zaoferowała uczniom pomoc, ale z propozycji wypożyczenia ze szkoły tabletu skorzystały tylko 3 osoby.

*J.Findling, kl. VI*



PRACE  
DOMOWE

W czasie nauki zdalnej uczniowie rozwiązują także prace domowe. Najciekawsze z nich Wam prezentujemy. Obok prace W.Letkiego z kl. V. Tak się składa, że obie dotyczą latania. (red.)

**Jestem jak Ikar...**

Lecę nad górami, są one przepiękne! Ten widok zapiera mi dech w piersiach... Mam ochotę krzyknąć z podekscytowania! Nie pamiętam, kiedy widziałem coś równie wspaniałego... Kiedy przelatuję nad morzem, to cały świat nie ma już znaczenia.



Ikar W Letki

Jestem tylko ja i ta bezgraniczna przestrzeń...

**Moc, jaką chciałbym mieć, to...**

Chciałbym umieć latać, ponieważ szybciej i sprawniej mógłbym się przemieszczać. Marzę, żeby latać razem z ptakami i podziwiać z góry cały świat. Taki widok musi być naprawdę piękny. Poczuję się wolny. Chciałbym zwiedzić całą planetę i odkryć to, co jeszcze nie zostało odkryte. Dzięki lataniu moje życie byłoby też łatwiejsze. Nie musiałbym się martwić o to, czy gdzieś zdążę. Myślę, że taka umiejętność jest użyteczna i fascynująca. Moje marzenie o lataniu czasami spełnia się w snach, czuję się wtedy wyzwolony.

W.Letki, kl. V



10.03. – Opiekun redakcji opublikował na platformie www.juniormedia.pl 22. w tym roku szkolnym nr „Szkolnego Donosiciela”.

25.03. – Ministerstwo Edukacji Narodowej zawiesiło ze względu na rozwijającą się pandemię zajęć w szkole do 25 marca. Jeszcze przez dwa kolejne dni w szkole odbywały się zajęcia opiekuńczo-wychowawcze, a potem szkoła została dla uczniów zamknięta.

13.03. – Nauczyciele przesłali uczniom pierwsze informacje w sprawie nauczania zdalnego i zadań do wykonania w domach.

15.03. – Oba szkolne budynki były odkażane przez specjalistyczną firmę.

16.03. – Redakcja spadła na 5. miejsce w rankingu konkursu „#juniorlab” (332 pkt.). Zostały w nim doliczone punkty za gazetki opublikowane w lutym.

20.03. – MEN przedłużyło zawieszenie zajęć w szkole do 10 kwietnia br.

25.03. – MEN wezwało oficjalnie szkoły do rozpoczęcia zdalnego nauczania.

29.03. – Opiekun opublikował 23. w tym roku szkolnym nr „Szkolnego Donosiciela” na platformie www.juniormedia.pl

31.03. – Opiekun opublikował 24. w tym roku szkolnym nr „Szkolnego Donosiciela”

na platformie www.juniormedia.pl.

9.04. – Minister Edukacji poinformował o przedłużeniu zawieszenia zajęć w szkole do 26 kwietnia br.

14.04. – Redakcja „Szkolnego Donosiciela” umocniła się na 5. miejscu w rankingu konkursu „#juniorlab” (392 pkt.).

20.04. – Dyrekcja szkoły podjęła decyzję o wypożyczaniu uczniom tabletów do nauki zdalnej.

23.04. – Opiekun opublikował 25. w tym roku szkolnym nr „Szkolnego Donosiciela” na platformie www.juniormedia.pl.

opr. redakcja, SK

**Szkolny Donosiciel 2019-2020  
nr 30**

Teksty napisały: J.Findling,  
J.Karasiewicz, S.Kuczyńska,  
J.Mikita.

zdj.: redakcja, OSP Lotyń  
Nr złoż. i opublik. 31 V 2020